

„Świąteczne zwierzaki”

Zbliżają się święta - czas radości i bycia razem. W ten magiczny dzień, każdy właściciel marzy, by jego zwierzę przemówiło ludzkim głosem. Wystarczy pomyśleć, jak wspaniale by było, porozmawiać ze swoim podopiecznym, choć ten raz w roku. Spytać zwierzaka, jak bardzo nas kocha i czego życzył by sobie na święta. Można by wtedy porozumieć się z podopiecznymi schroniska dla zwierząt. Może te bezpańskie zwierzaki opowiedziałyby nam, jak to jest, mieszkać w schronisku dla zwierząt, że po pobycie w tym miejscu, znalezienie właściciela, to najszczęśliwsza rzecz w ich życiu.

Może opowiedziałyby, że są na świecie źli ludzie, którzy chcą pozbyć się swoich pupili i w tym celu topią zwierzaki lub przywiązują do drzewa i pozostawiają w lesie na pastwę losu, a gdy biedne stworzenie nie ma co jeść - umiera. Na szczęście są też dobrzy ludzie, pomagający zarówno innym ludziom, jak i zwierzętom, które same nie dadzą sobie rady w życiu.

W świąteczny czas ludzie stają się lepsi i bardziej pomocni. Pomagają zwierzętom w schronisku, np. przywożą koce lub ręczniki, żeby w kojcach zwierzaków nie było aż tak zimno, dostarczają karmę, żeby podopieczni schronisk nie byli głodni. Niestety, po świętach wzrasta ilość zwierząt oddawanych do schronisk, ponieważ ludzie pod wpływem „świątecznego impulsu” kupują zwierzaki na święta dla swoich dzieci, wnucząt, podopiecznych, lecz gdy okazuje się, że osoba, która na święta otrzymała zwierzątko, nie umie się nim właściwie

zaopiekować, jest zmuszona oddać malucha do schroniska. Dlatego, zanim kupi się komuś żywy prezent pod choinkę, należy przedyskutować to, czy dana osoba jest odpowiedzialna, czy będzie odpowiednio opiekować się pupilem, a przede wszystkim to, czy dorośli mają pieniądze, żeby w razie choroby zapłacić za leczenie zwierzęcia. Jeśli dziecko spełnia wszystkie te warunki, można śmiało kupować zwierzaka.



Zwierzaki w święta mogłyby powiedzieć naprawdę dużo i można by było się naprawdę dużo od nich dowiedzieć. Więc teraz wystarczy poczekać, aż nadarzy się okazja, by z nimi porozmawiać. Nie jestem pewna, czy do was przemówią, ale życzę wam, żeby tak się stało.

Wesołych Świąt!

Emilia Nolewajka, klasa 6c